05.2015 r.

**DO PRAGNĄCYCH „TYLKO” POZWIEDZAĆ PUSTOSTAN, POWYPYTYWAĆ, POROBIĆ ZDJĘCIA...**

1. Przebrzydle nudnych, głupich, irytujących rozmów o tym pustostanie i przesłuchań przeszedłem już ponad 50-siąt (a nie miałem ochoty, i to z oczywistych przyczyn, w tym by nie być rozpoznawanym na ulicy, absolutnie na żadną...)(jeśli nie spełniłem oczekiwań, w tym pijanych, namolnych, nachalnych, bezczelnych, nudnych, psychicznie zwichrowanych, sfiksowanych zwiedzaczy-gadaczy (którym zawsze musiałem się m.in. pokazać...), to jeszcze wywoływało to ich złość, wściekłość, niekiedy z tego dalszymi nieprzyjemnymi skutkami, konsekwencjami...)...

2. Wejść, w tym w godzinach 23-02 w nocy, do tego pustostanu od 2003 r. było ponad 200-cie... Interwencji policji było kilkanaście...

Tutaj nie jest agencja towarzyska (czynna 24h), muzeum, skansen, sanktuarium, wystawa, wesołe miasteczko itp., tylko walący się pustostan, gdzie przebywanie jest niebezpieczne i zabronione, bo woda z zapadającego się i dziurawego dachu leje się już po schodach, a przez dziury w wszystkich mieszkaniach do piwnicy! W ścianach jest już po kilka głębokich, wielometrowej długości, powiększających się pęknięć! A ja nie jestem pracownikiem agencji towarzyskiej, osobą do towarzystwa, gadaczem, opowiadaczem, oprowadzaczem, pracownikiem muzeum, itp., z nikim się na nic nie umawiałem i nikomu żadnej krzywdy nie zrobiłem, i nie chcę by ktokolwiek, cokolwiek o tym msu, o mnie wiedział, w tym mnie widział, rozpoznawał (tak samo jak, analogicznie w swoich miejscach zamieszkania, Wy)!

3. Takie msa są często nielegalnym schronieniem osób, z różnych przyczyn, bezdomnych, w tym unikających niepożądanych kontaktów, sytuacji, problemów, w których interesie jest by nikt o tym, że tutaj mieszkają nie wiedział... A właśnie robicie sensację i chcecie jeszcze wejść, co obserwują inni ludzie, w tym m.in. złodzieje, złomiarze, wandale, narkomani, alkoholicy, zdegenerowani bezdomni (znoszący śmieci, wszędzie szczający, srający, dewastujący, sprowadzający meneli z całej okolicy, hałasujący cały dzień i noc, palący toksyczne, w tym rakotwórcze, izolacje od kabli, śmieci, co skutkuje wylotem na ulicę i zabezpieczeniem pustostanu przed wejściem do niego przez pracowników administarcji...), straż miejska, policja, pracownicy administracji budynków, urzędu miasta, sąsiedzi itp... I jeszcze chcecie porobić zdjęcia i je opublikować, by m.in. kolejni zwiedzacze robili sensację, pokazywali, że można tutaj wejść, w tym złodziejom, wandalom, złomiarzom, narkomanom, alkoholikom, zdegenerowanym bezdomnym, straży miejskiej, policji, pracownikom administracji, urzędu miasta, sąsiadom, itp....

Może więc zamiast beztroski, bezmyślności więcej przemyślenia, wrażliwości, odpowiedzialności, bo właśnie m.in. z powodu takich „tylko” zwiedzaczy pustostany są doprowadzane przez złodziei, złomiarzy, wandali, alkoholików, narkomanów, zdegenerowanych bezdomnych (- wszyscy tacy, z tego skutkami, konsekwencjami, tutaj mieszkali...), pracowników administracji do stanu uniemożliwiającego w nich zamieszkiwanie (i zwiedzanie)...

Nikt nie chciał, nie chce i nie będzie chciał z wami o czymkolwiek rozmawiać, mieć do czynienia, tak samo jak i wy w takiej sytuacji, bo to jest nasze schronienie, tak samo jak wasze lokum jest waszym schronieniem – to jest oczywiste, ale niestety nie dla was...

Więc nas nie nękajcie, nie narażajcie, nie wywołujcie lęków, nie przyczyniajcie się do problemów, tak samo jak my Wam niczego takiego nie czynimy!

Proszę dać nam, okolicznym mieszkańcom, straży miejskiej, policji, pracownikom administracji, urzędu miasta spokój (i tak nie brakuje nam wszystkim problemów)!

A może ja „tylko” wejdę do waszego lokum pokazując jednocześnie wymienionym osobnikom że można, opublikuję zdjęcia i opis waszego miejsca zamieszkania... A po mnie przyjdą następni, w tym w środku nocy... I będziemy was pokazywać na ulicy, w tym opisanym osobnikom, że ten a ten, to mieszka tam i tam, i że można tam sobie wejść i pozwiedzać...

-----------------------------------

Wolnyswiat.pl